



„Pod Twoją obronę uciekamy się, święta Boża Rodzicielko”.

W obecnej dramatycznej sytuacji, pełnej cierpienia i udręki, która ogarnia cały świat, wołamy do Ciebie, Matko Boga i nasza Matko, i uciekamy się pod Twoją obronę.

O Dziewico Maryjo, miłosierne oczy Twoje na nas zwróć w tej pandemii koronawirusa, i pociesz tych, którzy są zagubieni i oplakują swoich bliskich zmarłych, niekiedy pochowanych w sposób raniący duszę. Wspieraj tych, którzy niepokoją się o osoby chore, przy których, aby zapobiec infekcji, nie mogą być blisko. Wzbudź ufność w tych, którzy są niespokojni z powodu niepewnej przyszłości i następstw dla gospodarki i pracy.

Matko Boga i nasza Matko, błagaj za nami u Boga, Ojca miłosierdzia, aby ta ciężka próba zakończyła się i aby powróciła perspektywa nadziei i pokoju. Podobnie jak w Kanie Galilejskiej, wyjednaj u Twego Boskiego Syna, aby pocieszył rodziny chorych i ofiar oraz otworzył ich serca na ufność.

Chroń lekarzy, pielęgniarki i pielęgniarzy, pracowników służby zdrowia, wolontariuszy, którzy w tym czasie kryzysu znajdują się na pierwszej linii frontu i narażają swoje życie, aby ocalić inne istnienia. Podtrzymuj ich heroiczne wysiłki i daj im siłę, dobroć i zdrowie.

Bądź blisko tych, którzy w dzień i w nocy opiekują się chorymi oraz kapłanów, którzy z troską duszpasterską i zaangażowaniem ewangelicznym starają się pomagać i wspierać wszystkich.

Najświętsza Dziewico, oświeć umysły naukowców, mężczyzn i kobiet, żeby mogli znaleźć właściwe rozwiązania i pokonać tego wirusa.

Wspieraj przywódców państw, aby działali mądrze, z troską i wielkodusznością, pomagając tym, którym brakuje tego, co niezbędne do życia, planując rozwiązania społeczne i ekonomiczne z dalekowzrocznością oraz w duchu solidarności.

Najświętsza Maryjo, porusz sumienia, aby ogromne sumy używane na rozwój i doskonalenie uzbrojenia mogły być wykorzystane do promowania odpowiednich badań, żeby zapobiec podobnym katastrofom w przyszłości.

Najukochańsza Matko, spraw, aby w świecie wzrastało poczucie przynależności do jednej wielkiej rodziny, świadomość więzi łączącej wszystkich, abyśmy z duchem braterskim i solidarnością spieszili z pomocą w licznych biedach i sytuacjach nędzy. Pobudzaj do stanowczości w wierze, wytrwałości w służbie, stałości w modlitwie.

O Maryjo, Pocieszycielko strapionych, weź w ramiona wszystkie swoje niespokojne dzieci i wyproś, aby Bóg zadziałał swoją wszechmocną ręką i uwolnił nas od tej straszliwej epidemii, żeby życie mogło powrócić do normalnego biegu w spokoju.

Zawieramy się Tobie, która jaśniejesz na naszej drodze jako znak zbawienia i nadziei, o łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryjo! Amen.

*Papież Franciszek*